**Na styku historii i nowoczesności – Stara Spalarnia w Poznaniu zyskała nowy blask**

**Poznański budynek, który na początku XX wieku był jednym z najnowocześniejszych obiektów infrastruktury miejskiej w zakresie gospodarki odpadami w tej części Europy, dziś wraca do świetnego wyglądu i otrzymuje całkowicie nową funkcję. Aby takie przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem, potrzebne były: dobry projekt, fachowe wykonawstwo i wysokiej jakości materiały budowlane.**

Stare fabryki i zakłady przemysłowe wciąż budzą duże zainteresowanie inwestorów. Mimo że wiele z nich przez lata podupadło, są one wciąż atrakcyjne i dzięki modernizacjom odżywają na nowo. Choć pierwotnie pełniły czysto utylitarną funkcję, współcześnie doskonale odnajdują się jako przestrzenie handlowo-usługowe, mieszkalne, biurowe, kulturalne czy hotelowo-restauracyjne. Ich wyjątkowej atmosfery nie sposób podrobić. Pamiętać jednak należy, że renowacja tego typu budowli zwykle nie jest zadaniem prostym. Trzeba bowiem nie tylko liczyć się z nieoczekiwanymi utrudnieniami technicznymi, ale też pieczołowicie zadbać o to, by historyczny charakter miejsca nie został zatracony przez złe decyzje projektowe czy nieodpowiednio dobrane materiały.

**Nowa funkcja w starej tkance**

Stara Spalarnia to budynek w północnej części Poznania, który w 1927 r. wzniesiono według projektu polskiego architekta Stanisława Kirkina. Zbudowano go z czerwonej cegły jako zespół pięciu zestawionych ze sobą brył o zróżnicowanej wysokości. Dominantę stanowiła 4-kondygnacyjna wieża, w której umieszczono nowoczesne urządzenia sprowadzone z Wielkiej Brytanii. Mimo przemysłowego charakteru architekt nadał obiektowi atrakcyjny wygląd, podkreślając wnęki i szczyty oraz stosując przypory. Przed II wojną światową spalarnia pełniła ważną funkcję w gospodarce odpadami w mieście i była wówczas jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Europie Środkowo-Wschodniej. W trakcie wojny uległa poważnemu zniszczeniu i choć później częściowo ją odremontowano, z biegiem lat podupadała coraz bardziej.

Współcześnie zabytkowy budynek znalazł się w bezpośrednim sąsiedztwie dużego osiedla mieszkaniowego Wilczak 20, realizowanego od 2011 r. przez firmę Agrobex. Poznański deweloper postanowił tchnąć w ten historyczny obiekt nowe życie. Inwestor miał już wcześniej doświadczenia z realizacją tego rodzaju przedsięwzięć, m.in. adaptując zabytkowe koszary na Osiedlu Ułańskim w Poznaniu. Budynek spalarni w zamierzeniu Agrobexu ma stać się niejako sercem osiedla i centrum integrującym mieszkańców. Parter przeznaczono pod funkcje handlowo-usługowe, natomiast dwie górne kondygnacje zaadaptowano na przestrzeń biurową. Łącznie pod wynajem dostępna będzie powierzchnia ok. 1060 m2. Otwarcie obiektu zaplanowano na II kwartał tego roku.

**Z dbałością o detal**

Gruntowną modernizację pod okiem konserwatora zabytków przeprowadzono według projektu arch. Piotra Litoborskiego i arch. Piotra Marciniaka oraz inż. Zbigniewa Czerwińskiego. Choć budynek był w złym stanie technicznym i wymagał częściowej rozbiórki, zachowały się źródła ikonograficzne, które pozwoliły odtworzyć zniszczone części wraz z kominem spalarni w ich pierwotnej formie.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że budynki przemysłowe z przełomu XIX i XX w. swoją niezaprzeczalną urodę zawdzięczają temu, że były wznoszone z solidnych materiałów, przez projektantów i wykonawców o naprawdę dużej wiedzy i kunszcie. Również dla osób odpowiedzialnych współcześnie za renowację Starej Spalarni ważne więc było, aby dopracować każdy szczegół i właściwie dobrać materiały.

Poznański budynek po remoncie przykuwa wzrok nie tylko strzelistą bryłą, zachowaną harmonią układu elewacji i pięknie odnowioną cegłą, ale też szeregiem świetnie wykończonych detali, które składają się na ogólny efekt estetyczny. Duże, łukowo zwieńczone okna wyposażono w szprosy nadające im historyczny charakter. Stolarka okienna utrzymana jest w grafitowym kolorze, podobnie, jak pokrycie dachowe, obróbki blacharskie i system orynnowania, co w interesujący sposób kontrastuje z ceglasto pomarańczowymi ścianami.

**Ważne też to, co ukryte**

- *Orynnowanie w tym budynku pełni nie tylko funkcje użytkowe, ale też estetyczne* – podkreśla Anna Góral, specjalista ds. marketingu firmy Galeco. – *Zdecydowano się na zastosowanie systemu Galeco STALl2 opartego na kwadratowym profilu rynny i rury spustowej. To ciekawy mariaż historii ze współczesnością. Z jednej strony taki kształt nadaje zabytkowemu obiektowi rys nowoczesności, a z drugiej doskonale wpisuje się w jego pierwotny, industrialny charakter*.

Kwadratowe rury spustowe poprowadzone zostały tak, by nie zakłócały rytmiki elewacji. Rynny natomiast pozostają praktycznie niewidoczne. Ułożone na gzymsie, ukryte zostały za maskownicami, które wizualnie łączą się z blaszanym pokryciem dachowym na rąbek stojący. Brak widocznego okapu świetnie wpisuje się we współczesne trendy w architekturze.

- *Podkreślić trzeba, że kwadratowy profil posiada nie tylko walory estetyczne* – mówi specjalista Galeco. *– Jest on bardziej wydajny, jeśli chodzi o odprowadzanie wody deszczowej, niż jego odpowiednik o tym samym rozmiarze w półokrągłym kształcie. Blacha została zabezpieczona czterema warstwami ochronnymi, a system posiada 35-letnią gwarancję*.

Stara Spalarnia to przykład świetnie przeprowadzonej modernizacji postprzemysłowego budynku, dzięki której nie tylko ocalony zostanie zabytkowy obiekt, ale też mieszkańcy miasta zyskają w pełni funkcjonalną przestrzeń użytkową. Przy doborze materiałów do tego typu inwestycji, ważne okazało się, aby wpisywały się one w jego historyczny wygląd, a jednocześnie spełniały wszystkie wymogi techniczne stawiane współczesnemu budownictwu.